

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2017r.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: **Sędzia Sądu Okręgowego Wiesława Sech**

Ławnicy: -

Protokolant: st. sekr. sąd. Edyta Rogozińska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2017r. w Tarnobrzegu na rozprawie

sprawy z powództwa T. S., M. S. (1), K. S. i P. S.,

przeciwko (...) S.A w W.

o zapłatę zadośćuczynień na rzecz powodów, a nadto odszkodowania na rzecz powódki T. S.

I. **zasądza** od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powódki T. S. kwotę 55.000 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od 14 maja 2015r. do 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

II. **zasądza** od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powódki T. S. kwotę 45.000 zł (czterdzieści pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od 14 maja 2015r. do 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania,

III. **zasądza** od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powoda M. S. (1) kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od 14 maja 2015r. do 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

IV. **zasądza** od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powódki K. S. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od 14 maja 2015r. do 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

V. **zasądza** od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powódki P. S. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od 14 maja 2015r. do 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

VI. **oddala** powództwa w pozostałej części,

VII. **zasądza** od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powodów T. S., M. S. (1), K. S. i P. S. kwoty po 1.943,50 zł (jeden tysiąc dziewięćset czterdzieści trzy złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu częściowych kosztów procesu, w tym po 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

VIII. **nakazuje** ściągnąć od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu) tytułem opłat sądowych od zasądzonych powództw kwotę 12.500 zł (dwanaście tysięcy pięćset złotych),

IX. **odstępuje** od obciążania powodów T. S., M. S. (1), K. S. i P. S. opłatami sądowymi od oddalonych powództw z zasądzonych roszczeń – na rzecz Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 października 2017r.

T. S. domagała się zasądzenia od (...) SA w W. tytułem zadośćuczynienia kwoty 150.000 zł, zaś tytułem odszkodowania sumy 100.000 zł, natomiast M. S. (1), K. S. i małoletnia P. S. (obecnie pełnoletnia) reprezentowana przez matkę T. S. domagali się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia kwoty 100.000 zł, a wszystko to z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazali, że w wypadku drogowym, który miał miejsce w dniu 29 sierpnia 2010r. zginął mąż T. S., a ojciec M. S. (1), K. S. i P. S., A. S.. Powodowie byli bardzo emocjonalnie związani ze zmarłym. Tworzyli szczęśliwą, kochającą się rodzinę. Zawsze mogli liczyć na pomoc i wsparcie ze strony męża i ojca. Jego śmierć była dla nich bardzo traumatycznym przeżyciem. Stracili najbliższą im osobę. Odczuwali ból i cierpienie. Do chwili obecnej nie pogodzili się z tą stratą. Nadal wspominają zmarłego, kultywując pamięć po nim.

Nakazem zapłaty z dnia 11 maja 2015r., sygn. akt I Nc 61/15 Referendarz Sądowy tut. Sądu uwzględnił w całości żądanie pozwu i orzekł o kosztach postępowania.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazał, że jest w trakcie prowadzenia postępowania likwidacyjnego i nie dokonał jeszcze ustaleń w zakresie należnych powodom kwot tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania. Niezależnie od powyższego podniósł, że roszczenia powodów są rażąco wygórowane. Naprowadził, że przyznane kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania winny zostać pomniejszone, gdyż zmarły przyczynił się do powstania szkody, ponieważ poruszał się po jezdni w stanie upojenia alkoholowego – 2,7 promila. Przebiegał przez jezdnię, a jego możliwości rozpoznania sytuacji drogowej były ograniczone.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 sierpnia 2010r. w miejscowości T. miał miejsce wypadek drogowy, w którym zginął mąż T. S., a ojciec M. S. (1), K. S. i P. S., A. S..

/bezsporne/

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Stalowej Woli z dnia 30 października 2014r., sygn. akt II K 841/13 E. C. został uznany winnym tego, że w dniu 29 sierpnia 2010r. na drodze krajowej nr (...) w miejscowości T., woj. (...), kierując samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...), naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że poruszał się po terenie zabudowanym z nadmierną i większą od administracyjnie dopuszczalnej, niebezpieczną i niedostosowaną do istniejących warunków drogowych prędkością 81,4 km/h, nie zachowując szczególnej ostrożności w trakcie zbliżania się do skrzyżowania dróg, w wyniku czego potrącił przechodzącego przez jezdnię A. S., powodując nieumyślnie wypadek drogowy, w trakcie którego pieszy doznał obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych okolicy skroniowej po stronie prawej oraz okolicy prawego łuku żebrowego, złamania żeber po stronie prawej od IV do VII, rany kłuto- szarpanej płuc, zmiżdżenia podudzia prawego, licznych pęknięć prawego płata wątroby, złamania zamkniętego lewej kości ramieniowej, otarć skóry prawej kończyny górnej, klatki piersiowej i biodra po stronie prawej, podbiegnięć krwawych i wylewów w tkance podskórnej okolicy skroniowej głowy, prowadzących do śmierci A. S. na miejscu zdarzenia, tj. przestępstwa z art. 177 § 2 kk i za to skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby trwający 2 lata.

Sąd orzekł wobec E. C. obowiązek zapłaty na rzecz T. S. kwoty 1.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia.

/dowód: wyrok SR w Stalowej Woli z dn. 30.10.2014r., sygn. akt II K 841/13 – k. 14-23/

W dniu wypadku sprawca szkody korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną.

/dowód: bezsporne/

Pismem z dnia 12 stycznia 2015r. powodowie zgłosili pozwanemu szkodę domagając się przyznania na ich rzecz stosownych zadośćuczynień oraz przyznania na rzecz T. S. stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża.

/dowód: pismo z dnia 12.01.2015r. – k. 24-31/

W dacie wypadku powodowie wraz ze zmarłym tworzyli kochającą się i zgodną rodzinę. A. S. liczył wówczas 50 lat, T. S. 45 lat, M. S. (1) 22 lata, K. S. 14 lat i P. S. 13 lat. M. S. (1) studiował w W., zaś małoletnie K. i P. uczyły się w gimnazjum. T. S. po urodzeniu pierwszego dziecka zrezygnowała z pracy zawodowej i zajmowała się prowadzeniem domu oraz wychowywaniem dzieci. Małżonkowie pomagali sobie nawzajem i wspierali się w codziennych sprawach. Mąż zapewniał powódce poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji, w tym finansowej. Zmarły był osobą przedsiębiorczą. Co prawda nie posiadał stałego zatrudnienia, jednakże pracując dorywczo był w stanie utrzymać pięcioosobową rodzinę, w tym wspomagać finansowo studiującego syna. Jego miesięczne dochody, według twierdzeń T. S., to kwota około 2.000 zł. Przed śmiercią A. S. rozpoczął remont domu, który otrzymał po swoich rodzicach. Remont był spowodowany między innymi tym, że powódka T. S. cierpi na niedowład spazmatyczny kończyn dolnych i wobec postępującej choroby i zagrożenia, że może ona w przyszłości poruszać się na wózku inwalidzkim, dostosowanie domu do potrzeb osoby niepełnosprawnej było konieczne. T. S. wiedziała, że zawsze może liczyć na pomoc męża, który zajmował się technicznym utrzymaniem domu i pomagał jej w wychowaniu dzieci. Z uwagi na jej ograniczenia ruchowe mąż pomagał jej także w wykonywaniu codziennych czynności. W dacie śmierci męża powódka odbywała półroczny staż w firmie (...) w S., gdzie została następnie zatrudniona na cały etat. Zmarły A. S. pozostawał w bliskich relacjach ze swoimi dziećmi. Powodowie zawsze mogli liczyć na pomoc i wsparcie ojca. Zmarły pomagał im w odrabianiu lekcji, spędzał z nimi wolny czas, na przykład zabierając je na mecze piłki nożnej, czym zaszczepiał im pasję do sportu. Śmierć męża i ojca była dla powodów bardzo traumatycznym przeżyciem. Towarzyszyło im poczucie ogromnego bólu, cierpienia i smutku. Odczuwali pustkę po stracie osoby najbliższej. Dzieci zamknęły się w sobie i stały się wycofane. Unikały kontaktu z rówieśnikami. Powodowie mieli kłopoty ze snem. Często płakali i popadli w apatię. Śmierć męża i ojca była dla nich tak traumatycznym przeżyciem, że unikali rozmowy na ten temat. Do chwili obecnej wspominają zmarłego, zwłaszcza podczas uroczystości rodzinnych czy świąt, co nadal wywołuje u nich silne emocje. Wciąż nie pogodzili się z tą stratą. Często odwiedzają grób zmarłego, kultywując pamięć po nim.

Aktualnie powódka T. S. ma orzeczony znaczny stopień niepełnosprawności. Od października 2014r. nie pracuje, gdyż została uznana za całkowicie niezdolną do pracy do dnia 30 kwietnia 2018r. Pobiera rentę w wysokości 759 zł. Powód M. S. (1) mieszka i pracuje w W. w Komendzie Stołecznej Policji z zarobkami w wysokości około 2.880 zł. Pozostaje w związku małżeńskim. Wspomaga matkę finansowo przekazując na jej rzecz 400- 500 zł miesięcznie. Powódki K. S. i P. S. studiuje w R.. Obie pobierają stypendium socjalne w wysokości 650 zł miesięcznie. P. S. otrzymuje także stypendium pomostowe w kwocie 500 zł.

/dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności – k. 36-37, orzeczenie lekarza orzecznika ZUS – k. 38-39, zeznania powodów z dn. 04.08.2015r.: T. S. 00:08:00-00:20:00, M. S. (1) 00:21:50-00:35:00, K. S. 00:36:00-00:43:00 i M. P. 00:46:00- 00:55:00, z dnia 26.01.2017r. T. S. 00:15:30-00:30:00, M. S. (1) 00:30:51-00:40:00, K. S. 00:40:01-00:47:00 i P. S. 00:47:04-00:52:00/

Na podstawie opinii biegłego z zakresu psychologii H. M. Sąd ustalił, że pomiędzy zmarłym a M. S. (1) istniała bardzo silna więź uczuciowa, o charakterze wzajemnym. Dla powoda ojciec był dużym autorytetem. Wspierał go w licznych działaniach. Zapewniał mu pełne poczucie bezpieczeństwa i oparcia. Przed śmiercią ojca relacje powoda z rodzicami i rodzeństwem były bardzo bliskie i serdeczne. Śmierć ojca dodatkowo wytworzyła w osobowości powoda poczucie zwiększonej odpowiedzialności za losy chorej matki i przyszłość rodzeństwa. Mechanizm ten jest bardzo

mocno utrwalony w jego osobowości i pomimo osiągnięcia pełnej stabilizacji zawodowej trwa do nadal. Relacje te jeszcze bardziej się zacieśniły, niż przed śmiercią ojca. Śmierć ojca nie spowodowała żadnych ujemnych skutków w jego rozwoju umysłowym, który jest w granicach normy intelektualnej. Nie ma on żadnego związku przyczynowo – skutkowego ze śmiercią jego ojca. Bezpośrednio po śmierci ojca, powód przeżywał silny ból, rozpacz i żal, które w pierwszym etapie żałoby były bardzo mocne i osłabiały jego aktywność, a tym samym rzutowały na jego bezpośrednie kontakty społeczne. Wraz z upływem żałoby stopniowo słabły. Pomagała mu w tym duża koncentracja i zaangażowanie w kierunku pełnej stabilizacji zawodowej i życiowej. Dzięki temu przeżywana przez powoda żałoba została przez niego w pełni odreagowana, we właściwym czasie. Zerwanie więzi uczuciowej z ojcem z chwilą jego śmierci w niczym nie zaburzyły jego prawidłowego funkcjonowania z życiu osobistym i zawodowym. Wyniki badań osobowości powoda wskazywały, że pomimo silnej traumy po śmierci ojca, powód osiągnął pełny stan równowagi psychicznej i emocjonalnej. W pełni usamodzielniał się zawodowo i życiowo. Jest zasadniczym wsparciem dla chorej matki i rodzeństwa. Bezpośrednio po śmierci ojca, przeżycia te zaburzały komfort jego życia, obecnie pozostały w formie pamięci po śmierci osoby najbliższej, co jest normalną prawidłowością.

Więź uczuciowa T. S. ze zmarłym mężem była bardzo głęboka i miała charakter bardzo silnej więzi wzajemnej. Nasilała ją postępująca choroba i związana z nią narastająca niepełnosprawność. Relacje powódki ze zmarłym mężem przed śmiercią były bardzo bliskie i bezpośrednie. W osobie męża odnajdywała pełne poczucie oparcia i bezpieczeństwa. Natomiast po jego śmierci poczuła się osamotniona, bezsilna, a chwilami bezradna. W osobowości powódki zostały całkowicie zaburzone podstawowe potrzeby psychiczne oparcia i bezpieczeństwa, które zaburzyły prawidłowe jej funkcjonowanie w życiu codziennym, nasilając tym samym objawy chorobowe. Proces żałoby powódki jest całkowicie zaburzony. Przeżywając silną traumę próbowała bronić przed jej następstwami swoje małe córki w ten sposób, że starała się nie ujawniać swoich emocji związanych z przykrymi dla niej przeżyciami po śmierci męża, ale blokować i kumulować je w sobie. W ten sposób w jej osobowości wytworzył się mechanizm reakcji nieodreagowanych, czyli odroczonej, który spowodował, że przeżywana przez nią żałoba została niedomknięta, lecz rozłożona na lata. Dlatego jej przeżycia związane ze śmiercią męża są wciąż żywe i powodują, że jest emocjonalnie niestabilna, bardziej zamknięta w sobie, osamotniona i zrozpaczona, bez pozytywnych prognoz na przyszłość. Tragedia związana ze śmiercią męża, nie ma żadnego związku przyczynowo – skutkowego z jej rozwojem intelektualnym, który jest w granicach normy. Natomiast bardzo mocno zaburzyła jej funkcjonowanie emocjonalne, w postaci utrzymującego się obniżonego nastroju, smutku, większej drażliwości, niestabilności emocjonalnej, skłonności do reakcji dysforycznych. Śmierć męża bardzo źle wpłynęła na jej życie. Powódka z racji na postępującą niesprawność, czuje się bardziej bezsilna i przy wykonywaniu podstawowych czynności domowych bardziej bezradna, zrezygnowana, całkowicie zdana na pomoc ze strony osób trzecich –córek. Poczucie zagrożenia i braku bezpieczeństwa osłabia jej ogólną wydolność psycho – emocjonalną. Stan ten dodatkowo pogłębia i nasila niedomknięta żałoba po śmierci męża. W ten sposób jej aktywność życiowa jest w znacznym stopniu osłabiona.

K. S. łączyła z ojcem mocna więź emocjonalna. Ojciec był dla niej wzorem i autorytetem. Wspierał ją i zapewniał jej poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Przed krytycznym zdarzeniem relacje powódki z rodzicami i rodzeństwem były bardzo bliskie, serdeczne i na tym samym poziomie utrzymują się do chwili obecnej. Śmierć ojca dodatkowo je zacieśniła. Powódka została obciążona zwiększoną odpowiedzialnością za matkę i młodszą siostrę, co korzystnie wpływało na osłabienie licznych napięć emocjonalnych związanych ze śmiercią ojca. Śmierć ojca nastąpiła w bardzo niekorzystnym okresie jej życia, w okresie dojrzewania i bardzo niekorzystnie wpłynęła na jej osobowość. Wskutek tego powódka przeżywa dyskomfort, tak w zakresie funkcjonowania emocjonalnego, jak i społecznego. Utrudnienia te nie zaburzają jej ogólnego funkcjonowania do tego stopnia, aby wymagała pomocy specjalistycznej. Powódka jest w stanie prawidłowo funkcjonować pod względem psychicznym, tak w zakresie nauki, jak i planowania własnej przyszłości. Jej rozwój psychiczny nie ma związku przyczynowo – skutkowego z jej przeżyciami po śmierci ojca. Bezpośredni po krytycznym zdarzeniu powódka przeżywała silny ból, rozpacz, żal, które przez cały okres trwania żałoby utrzymywały się na tym samym poziomie, a warunkował go przede wszystkim wiek powódki. Była dzieckiem emocjonalnie nie przygotowanym na taki wstrząs emocjonalny. Pomimo, że dzięki dużemu wsparciu ze strony matki, w znacznym stopniu stany napięć emocjonalnych po śmierci ojca zostały odreagowane, to jednak w osobowości powódki powstały trwałe rysy w postaci: skłonności do szybkiego zamartwiania się, niskiej odporności na stres, które

to bezpośrednio rzutują na je aktualne funkcjonowanie społeczne, powodując dyskomfort. Zerwanie więzi rodzinnych ze zmarłym ojcem, oprócz negatywnych skutków, pozytywnie wpłynęło na zaradność psychospołeczną powódki, wyzwoliło większe poczucie odpowiedzialności za siebie i własną przyszłość oraz pobudziło ją do aktywnego działania w tym względzie.

Pomiędzy P. S. a ojcem istniała bardzo silna więź uczuciowa, o charakterze wzajemnym. Wiąż tę determinował szczególna bliskość emocjonalna. Ojciec był dla niej wzorem i autorytetem. Wspierał ją w licznych działaniach. Zapewniał jej pełne poczucie bezpieczeństwa i oparcia. W oparciu o te doświadczenia, w świadomości małej dziewczynki został zbudowany obraz ojca idealnego. Przed śmiercią ojca relacje w rodzinie małej dziewczynki były prawidłowe. W rodzinie panował spokój, wzajemna pomoc i zrozumienie. Ze strony rodziców i rodzeństwa odczuwała pomoc i wsparcie. Jako najmłodsze dziecko w rodzinie odczuwała szczególną bliskość emocjonalną ojca, dlatego tak mocno przeżywała jego nagłą śmierć. Mała dziewczynka nie potrafi zracjonalizować tego problemu, tkwi on dalej głęboko w jej osobowości i rzutuje na jej relacje z matką i rodzeństwem. Jej aktualne relacje w rodzinie są mniej spontaniczne i radosne. Pomimo prawidłowego rozwoju intelektualnego małej dziewczynki dominacja jej negatywnych przeżyć emocjonalnych związanych z nagłą śmiercią ojca, wpływa na nadmierne pobudzenie dynamiki procesów umysłowych w postaci chwilowej dekoncentracji, męczliwości psychicznej, przez to i obniżonej ogólnej wydolności psychicznej. Śmierć ojca wystąpiła w bardzo niekorzystnym okresie jej życia, w okresie dojrzewania biologicznego i bardzo niekorzystnie wpłynęła na jej osobowość. Spowodowała zahamowanie emocjonalne, powodujące, że w jej osobowości procesy pobudzania przeważają nad procesami hamowania. Powódka nie potrafi powstrzymać żalu, smutku i zapanować nad sobą, co świadczy o niedomkniętej do końca żałobie po śmierci ojca. Wskutek tego powódka przeżywa bardzo duży dyskomfort, tak w zakresie funkcjonowania emocjonalnego, jak i społecznego. Symptomy te są bardzo mocno utrwalone w jej osobowości i utrudniają jej prawidłowe zachowanie, dlatego wymaga ona wsparcia ze strony psychologa szkolnego. Bezpośrednio po śmierci ojca powódka przeżywała silny ból, rozpacz i żal, które przez cały okres trwania żałoby utrzymywały się na wysokim poziomie, a warunkowały je jej wiek i bardzo silna więź uczuciowa z ojcem. Powódka będąc w okresie dojrzewania biologicznego, wiekowo nie była emocjonalnie przygotowana na taki wstrząs emocjonalny, jakim była dla niej nagła śmierć ojca. Dlatego jej przeżycia emocjonalne były zbyt gwałtowne i intensywne, nad którymi nie była w stanie zapanować, co w konsekwencji doprowadziło do jej rozchwiania emocjonalnego. Przeżywana przez nią żałoba nie jest do końca domknięta. Ojciec był dla niej dużym autorytetem, a przez to osobą bardzo znaczącą w jej życiu. Powódka wspominając ojca natychmiast rozpłakała się i płacze. Pomimo bardzo dobrych relacji z matką i resztą rodzeństwa, nieobecność ojca w rodzinie nadal zaburza u niej poczucie bezpieczeństwa i oparcia. Powódka stała się bardziej drażliwa emocjonalnie, mniej ufna. Powódka szybko dekoncentruje się, męczy, tempo podejmowanych przez nią działań jest za szybkie, czasami niedokładne, a nawet chaotyczne. Utrudnienia te jednak nie dezorganizują jej zachowania do tego stopnia, aby nie była w stanie uczyć się, podejmować racjonalnych wyborów, pomagać matce w różnych czynnościach, lecz jedynie osłabia jej ogólną wydolność i są utrudnieniem w jej prawidłowym funkcjonowaniu.

/dowód: opinie psychologiczne – k. 283-284, 285-286, 287-289, 290-291/

Na podstawie opinii biegłego z zakresu eksploatacji pojazdów i maszyn, ruchu drogowego i wypadków drogowych oraz kalkulacji warsztatowej M. S. (2) Sąd ustalił, że bezpośrednią przyczyną zaistnienia przedmiotowego wypadku drogowego było wtargnięcie nietrzeźwego pieszego A. S. na pas ruchu samochodu marki F. (...) kierowanego przez E. C.. Pieszy A. S. podczas przekraczania jezdni w porze nocnej w miejscu nieoświetlonym, nie zachował należytej staranności i nieprawidłowo ocenił prędkość pojazdów uczestniczących w przedmiotowym wypadku (kierujący samochodem m-ki F. (...) został zmuszony do podjęcia manewru hamowania awaryjnego natomiast kierujący samochodem m-ki O. (...) został zmuszony do zmniejszenia prędkości). Jak wykazała przeprowadzona analiza czasowo – przestrzenna przebiegu wypadku drogowego, E. C. kierujący samochodem m-ki F. (...) przyczynił się do zaistnienia przedmiotowego wypadku drogowego przekraczając dopuszczalną w miejscu zdarzenia prędkość wynoszącą 50 km/h.

/dowód: opinia biegłego z zakresu eksploatacji pojazdów i maszyn, ruchu drogowego i wypadków drogowych oraz kalkulacji warsztatowej M. S. (2) k. 309-336/

Na podstawie opinii biegłego z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji przebiegu wypadków drogowych P. Ś. i biegłego z zakresu medycyny wypadkowej T. W. Sąd ustalił, że obaj uczestnicy wypadku przyczynili się do jego zaistnienia. Pieszy A. S., który będąc w stanie upojenia alkoholowego przekraczał jezdnię bez upewnienia się czy drogą nie nadjeżdżają jakieś pojazdy oraz kierowca F. E. C., który prowadził samochód z przekroczeniem prędkości dozwolonej w obszarze zabudowanym. Alkohol we krwi na poziomie 2,7 promila miał niewątpliwie depresyjny wpływ na ośrodkowy układ nerwowy i niewątpliwie spowodował u A. S. zaburzenia możliwości spostrzegania czy percepcji bodźców, logicznego myślenia i kojarzenia, szybkości reakcji i koordynacji wzrokowo – ruchowej. Pieszy A. S. przyczynił się do zaistnienia wypadku w stopniu około 50% (lub nieco mniejszej).

/dowód: opinia biegłego z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji przebiegu wypadków drogowych P. Ś. i biegłego z zakresu medycyny wypadkowej T. W. – k. 394-412/

Sąd dał w całości wiarę dowodom z ujawnionych na rozprawie dokumentów, gdyż wszystkie zostały sporządzone przez uprawnione organy, w granicach przysługujących im kompetencji i w przepisanej formie, a ich wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i stron.

Na wiarę zasługują zeznania świadka M. P. na okoliczność relacji łączących T. S., M. S. (1), K. S. i P. S. z mężem i ojcem oraz skutków, jakie w życiu powodów wywołała jego śmierć. W takim samym zakresie przymiotem wiarygodności Sąd obdarzył zeznania powodów.

Szczególne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mają opinie biegłego z zakresu psychologii H. M., w oparciu, o które Sąd ustalił okoliczności związane z aktualnym stanem psychicznym T. S., M. S. (1), K. S. i P. S. oraz skutków, jakie wywołał u nich zaistniały wypadek. Opinie te są jasne, spójne i logiczne, a zawarte w nich wnioski końcowe zostały prawidłowo i dokładnie uzasadnione. Opinie sporządzone zostały zgodnie z zakresłonymi przez Sąd tezami dowodowymi, przez biegłego posiadającego wieloletnie doświadczenie zawodowe.

Jako wiarygodną Sąd ocenił opinię biegłego z zakresu eksploatacji pojazdów i maszyn, ruchu drogowego i wypadków drogowych oraz kalkulacji warsztatowej M. S. (2), na podstawie, której ustalono czy poszkodowany A. S. przyczynił się do zaistnienia wypadku. Opinia ta była jasna, spójna i konsekwentna, a jej wnioski nie budziły wątpliwości Sądu.

Na wiarę zasługuje także opinia biegłego z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji przebiegu wypadków drogowych P. Ś. i biegłego z zakresu medycyny wypadkowej T. W. na podstawie, której Sąd ustalił czy poszkodowany przyczynił się do zaistnienia wypadku i jaki był stopień tego przyczynienia. Opinia ta została sporządzona przez specjalistów w swojej dziedzinie, zgodnie z zakresłoną przez Sąd tezę dowodową, a wnioski z niej płynące nie budziły wątpliwości Sądu i stron.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Bezspornym jest, że pozwany na podstawie art.9 ust.1 i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł A. S., gdyż sprawca wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną. Odpowiedzialność ubezpieczyciela z mocy art.822 k.c. obejmuje także zadośćuczynienie należne najbliższym członkom rodziny zmarłego za doznaną krzywdę oraz odszkodowanie za istotne pogorszenie się ich sytuacji życiowej.

T. S. domagała się zasądzenia na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty 150.000 zł, zaś powodowie M. S. (1), K. S. i P. S. po 100.000 zł. Przedmiotowe roszczenie oparte zostało na art. 446 § 4 k.c., który stanowi, że Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywda ta to niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do życia

w pełnej rodzinie i posiadania męża i ojca. Kwestia ustalenia krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało Sądowi, który dysponuje w takiej sytuacji większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Nie oznacza to jednak, by ocena Sądu nie poddawała się weryfikacji pod kątem jej zgodności z dyspozycją art. 446 § 4 k.c. Kryteria istotne przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia to: rodzaj naruszonego dobra, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność doznań psychicznych oraz rokowania na przyszłość (wyrok SN z dn. 20.04.2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509). Wszystkie te kryteria winny być odniesione do okoliczności związanych z pokrzywdzonym, przy zastosowaniu, zobiektywizowanych kryteriów oceny.

W odróżnieniu od obowiązku naprawienia szkody majątkowej kompensacja krzywdy ma charakter fakultatywny, o czym świadczy użyty w treści art. 446 § 4 k.c. zwrot, że „Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Mając na uwadze, że zadośćuczynienie to ma kompensacyjny charakter ustalenie jego odpowiedniej sumy nie może polegać na przyznaniu wyłącznie symbolicznej kwoty pieniędzy, ponieważ powinna ona odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy jako ekwiwalentu utraconych dóbr.

Sąd mając na uwadze wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie, w tym dzieląc twierdzenia powodów oraz przesłuchanego w sprawie świadka uznał, że kwotą adekwatną do poniesionej przez T. S. krzywdy będzie suma 110.000 zł, zaś w odniesieniu do M. S. (1), K. S. i P. S. kwota po 100.000 zł. Powodowie wraz ze zmarłym tworzyli kochającą się i zgodną rodzinę. Powódka T. S. zawsze mogła liczyć na pomoc męża. A. S. dawał jej poczucie bezpieczeństwa i zapewniał wsparcie w codziennych trudach. Był dla niej przyjacielem i powiernikiem. Razem spędzili 22 lata, wychowując troje dzieci. To on dbał o zapewnienie bytu swojej rodzinie, a nadto pomagał żonie w opiece nad dziećmi. Powódka T. S. z uwagi na niedowład spasmatyczny kończyn dolnych miała problemy z poruszaniem się, dlatego też mąż pomagał jej w codziennych czynnościach. Powódka w wieku 45 lat została wdową. Śmierć męża była dla niej traumatycznym przeżyciem. Straciła najbliższą sobie osobę. Utraciła kogoś na kim zawsze mogła polegać, z kim planowała przeżyć długie lata, tworząc szczęśliwą rodzinę. Czowała ból i cierpienie. Nie wiedziała czy poradzi sobie bez wsparcia swojego małżonka. Dodatkowo powódka starała się chronić przed traumą swoje córki. Stała się zamknięta w sobie, bez pozytywnych prognoz na przyszłość. Nadal nie pogodziła się z tą stratą. Do chwili obecnej wspomina męża i często odwiedza cmentarz.

Powodowie M. S. (1), K. S. i P. S. byli z ojcem mocno emocjonalnie związani. Zmarły poświęcał dzieciom swój wolny czas. Zabierał ich na wspólne wycieczki czy na mecze piłki nożnej. Pomagał w odrabianiu lekcji. Powodowie zawsze mogli zwrócić się do niego ze swoimi problemami i troskami. Zawsze służył im dobrą radą i dawał wsparcie w codziennych problemach. Był dla nich wzorem do naśladowania. Wraz ze śmiercią ojca powodowie zostali pozbawieni możliwości dorastania w pełnej rodzinie. Stracili osobę, która pomogłaby im wejść w dorosłe życie. Kogoś na kim mogłyby się wzorować. Odczuwali ból i rozpacz. Powód M. S. (1) jako najstarszy z rodzeństwa, a zarazem mężczyzna musiał przejąć na siebie rolę „głowy rodziny” i zaopiekować się matką i siostrami, pomimo iż sam pozostawał w żałobie. Szczególnie trudny był to czas dla K. i P., gdyż były one w okresie dojrzewania i z uwagi na bardzo młody wiek nie były przygotowane na śmierć ojca. Powódki stały się wycofane, odizolowały się od rówieśników. Trauma jaką przeżyły spowodowała, że mają większą skłonność do zamartwiania się i niską odporność na stres. P. S. nie potrafi powstrzymać żalu i smutku i zapanować nad sobą, co świadczy o nie domkniętej do końca żałobie. Symptomy te są bardzo utrwalone w jej osobowości i utrudniają jej prawidłowe funkcjonowanie, dlatego wymaga pomocy psychologicznej. Powodowie nadal wspominają ojca zwłaszcza podczas uroczystości rodzinnych czy świąt. Trauma po jego śmierci była tak duża, że powodowie do tej pory nie potrafią o tym wspominać we wspólnych rozmowach.

Wszystkie powyższe okoliczności przemawiają za uznaniem, że kwotą odpowiednią do poniesionej przez powódkę T. S. krzywdy będzie kwota 110.000 zł, zaś w odniesieniu do powodów M. S. (1), K. S. i P. S. będzie suma po 100.000 zł dla każdego z nich. Niewątpliwie w każdej kochającej się i szczęśliwej rodzinie nagła śmierć męża i ojca jest niezwykle ciężkim przeżyciem, które wstrząsa rodziną i pozostawia u nich ślady emocjonalne. Zadośćuczynienie ma na celu

rekompensatę wszelkich skutków wypadku o charakterze niematerialnym, ale musi być miarkowane i musi odnosić się do realiów społeczno-gospodarczych.

Kwoty zadośćuczynienia wskazane powyżej zostały pomniejszone o 50 %, w związku z przyczynieniem się zmarłego A. S. do powstania szkody. Stosownie do art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkoda, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że przyczynienie się do szkody osoby bezpośrednio poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie na podstawie art. 362 k.c. świadczeń przewidzianych w art. 446 § 3 i § 4 k.c. dla najbliższych członków rodziny zmarłego (SN w wyroku z dn. 12.09.2013r., sygn. akt IV CSK 87/13, LEX nr 1383297). Biegły z zakresu eksploatacji pojazdów i maszyn, ruchu drogowego i wypadków drogowych oraz kalkulacji warsztatowej M. S. (2) wskazał, że bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku drogowego było wtargnięcie nietrzeźwego pieszego A. S. na pas ruchu samochodu marki F. (...) kierowanego przez E. C.. Pieszy A. S. podczas przekraczania jezdni w porze nocnej w miejscu nieoświetlonym, nie zachował należytej staranności i nieprawidłowo ocenił prędkość pojazdów uczestniczących w przedmiotowym wypadku (kierujący samochodem m-ki F. (...) został zmuszony do podjęcia manewru hamowania awaryjnego natomiast kierujący samochodem m-ki O. (...) został zmuszony do zmniejszenia prędkości). Jak wykazała przeprowadzona analiza czasowo – przestrzenna przebiegu wypadku drogowego, E. C. kierujący samochodem m-ki F. (...) przyczynił się do zaistnienia przedmiotowego wypadku drogowego przekraczając dopuszczalną w miejscu zdarzenia prędkość wynoszącą 50 km/h. Jak wskazał natomiast biegły z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji przebiegu wypadków drogowych P. Ś. i biegły z zakresu medycyny wypadkowej T. W. obaj uczestnicy wypadku przyczynili się do jego zaistnienia. Pieszy A. S., który będąc w stanie upojenia alkoholowego przekraczał jezdnię bez upewnienia się czy drogą nie nadjeżdżają jakieś pojazdy oraz kierowca F. E. C., który prowadził samochód z przekroczeniem prędkości dozwolonej w obszarze zabudowanym. Alkohol we krwi na poziomie 2,7 promila miał niewątpliwie depresyjny wpływ na ośrodkowy układ nerwowy i niewątpliwie spowodował u A. S. zaburzenia możliwości spostrzegania czy percepcji bodźców, logicznego myślenia i kojarzenia, szybkości reakcji i koordynacji wzrokowo – ruchowej. Pieszy A. S. przyczynił się do zaistnienia wypadku w stopniu około 50% (lub nieco mniejszej). Zważyć należy, że pojęcie „nieco mniejszej” oznacza, że może być to o 1 lub 2 % mniej, nie więcej. Stąd też Sąd uznał, że stopień przyczynienia się pieszego A. S. i kierowcy E. C. do zaistnienia przedmiotowego wypadku wynosił po 50%.

Ostatecznie Sąd tytułem zadośćuczynienia zasądził na rzecz pozwanej T. S. kwotę 55.000 zł i na rzecz powodów M. S. (1), K. S. i P. S. sumy po 50.000 zł.

Odsetki od zasądzzonego zadośćuczynienia zostały zasądzone od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu tj. od dnia 14 maja 2015r. , gdyż po zapoznaniu się z żądaniami powodów, pozwany pozostawał już w zwłoce. Zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien spełnić swoje świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania, a jeśli tego nie uczyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek od należnej wierzycielowi sumy. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tej dacie powinny się należeć od tego właśnie terminu (tak: SA we Wrocławiu w wyr. z dn. 18.01.2012r., sygn. akt I ACa 930/11, SA w Warszawie w wyr. z dn. 28.10.2011r., sygn. VI ACa 247/11, SN w wyr. z dn. 18.02.2011r., sygn. I CSK 243/10, SN w wyr. z 14.01.2011r., sygn. I PK 145/10). W myśl § 2 w/w art. 481 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2015 r. jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, których wysokość określało rozporządzenie Rady Ministrów (art. 359 § 3 k.c.) Sąd zasądził od 14 maja 2015r. odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty w wysokości określonej na podstawie poprzedniego brzmienia Kodeksu cywilnego z uwagi na treść art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 9 listopada 2015 r.) stanowiącego, że do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. W związku z tym, że na mocy powołanej wyżej ustawy od 1 stycznia 2016 r. nastąpiła zmiana ustawy Kodeks cywilny w zakresie art. 359 k.c. oraz 481 k.c. i wprowadzono rozróżnienie na odsetki

ustawowe oraz odsetki ustawowe za opóźnienie. Zmieniła się treść art. 481 § 2 k.c., w myśl którego, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Obecnie art. 481 § 2 k.c. nie odsyła do regulacji odsetek ustawowych zawartych w art. 359 k.c., a w konsekwencji wysokość odsetek ustawowych (1,5% + 3,5%) i ustawowych za opóźnienie (1,5 % + 5,5 %) są różne. Z uwagi na to Sąd zasądził od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty.

Odnosząc się do żądania powódki T. S. w zakresie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża w pierwszym rzędzie wskazać trzeba, co należy rozumieć pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. Z pogorszeniem sytuacji życiowej mamy do czynienia wówczas, gdy śmierć bezpośrednio poszkodowanego wywołuje różnorodne następstwa, przejawiające się w uszczerbku poniesionym przez najbliższych członków rodziny zmarłego zarówno o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym. Zatem może się ono przejawiać w postaci na przykład utraty wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, uczucia osamotnienia, osłabienia energii życiowej czy pogorszenia się stanu zdrowia (rozstroju psychicznego). Pogorszenie sytuacji życiowej dotyczy również pogorszenia sytuacji materialnej, przy czym polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Za taką interpretacją art. 446 § 3 k.c. opowiedział się również Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (m.in. w wyroku z dnia 2.12. 2009r., sygn. I CSK 149/09, LEX nr 607232, wyroku z 30.06.2004r., sygn. IV CK 445/03, Mon.Praw. 2006, nr 6, s.315, wyroku z dnia 08.05.1969r. , II CR 114/69, OSN 1970, nr 7-8, poz. 129, orzeczenie z dnia 13.05.1969r., II RC 128/69, OSP 1970, Nr 6, poz.122). Powódka bez wątpienia straciła osobę, która zapewniała jej bezpieczeństwo finansowe. T. S. po urodzeniu pierwszego syna zrezygnowała z pracy i zajmowała się prowadzeniem domu oraz wychowywaniem dzieci. Na jej mężu A. S. spoczywał obowiązek utrzymania pięcioosobowej rodziny. W dacie śmierci nie pracował zawodowo, ale podejmował się prac dorywczych, z których osiągał miesięczny dochód w wysokości około 2.000 zł. Rodzina żyła skromnie, ale powódka zapewniała środki finansowe na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Z zarobionych przez siebie pieniędzy wspomagał także syna, który studiował w W.. To A. S. dbał o stan techniczny domu i pomagał powódce w codziennych czynnościach, gdyż z uwagi na niedowład spazmatyczny kończyn dolnych miała ona problem z poruszaniem się. A. S. rozpoczął remont domu, chcąc go przygotować na taką sytuację, gdyby jego małżonka musiała poruszać się na wózku inwalidzkim. Powódka liczyła, że razem z mężem przeżyje jeszcze wiele wspólnych lat. Mając świadomość, że jej choroba będzie postępować, czuła spokój wiedząc, że obok niej jest ktoś kto jej pomoże. W dacie śmierci męża powódka odbywała półroczny staż w firmie (...) w S., gdzie później została zatrudniona. W październiku 2014r. powódka przestała pracować. Obecnie ma orzeczony znaczny stopień niepełnosprawności i orzeczoną całkowitą niezdolność do pracy. Powódka pobiera rentę w kwocie 759 zł i korzysta z pomocy finansowej syna, który przekazuje na jej rzecz miesięcznie kwotę 400-500 zł. Powódka, z uwagi na postępującą chorobę ma problemy z wykonywaniem codziennych czynności. W czasie weekendów pomagają jej córki, które na co dzień studiują w R., natomiast w czasie tygodnia powódka korzysta z pomocy sąsiadów. Śmierć męża pozbawiła ją osoby, która zapewniała jej wsparcie finansowe, ale także którą dawała jej wsparcie w codziennym życiu. Dla T. S. było to tym bardziej istotne, że zdawała sobie sprawę, iż ze względu na swój stan zdrowia będzie potrzebowała wsparcia w przyszłości.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd ocenił, że kwotą odszkodowania adekwatną do poniesionej przez powódkę szkody będzie suma 90.000zł, która została pomniejszona o 50% w związku z przyczynieniem się A. S. do powstania szkody. Ostatecznie więc zasądzono kwotę 45.000 zł Od powyższej kwoty Sąd zasądził odsetki na rzecz powódki od tej samej daty, od której zostały zasądzone odsetki od zadośćuczynienia, gdyż już w tej dacie pozwany pozostawał w zwłoce.

Sąd na podstawie art. 100 kpc zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę po 1.943,50 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu. Żądania każdego z powodów zostały uwzględnione w 50%, dlatego też Sąd zasądził na rzecz każdego z nich zwrot połowy poniesionych kosztów tj. 1.800 zł -wynagrodzenie pełnomocnika (3.600 zł), 8,50 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) i 135 zł – wynagrodzenie biegłego (270 zł).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ukssc Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu kwotę 12.500 zł tytułem opłat sądowych od uwzględnionych powództw. Sąd uwzględnił żądania powodów w łącznej kwocie 250.000 zł, z czego opłata (5%) wynosi 12.500 zł.

Mając na uwadze sytuację osobistą i finansową powodów Sąd na podstawie art. 102 kpc odstąpił od obciążania ich opłatami od oddalonych powództw. T. S. jest osobą cierpiącą na niedowład spazmatyczny kończyn. Choroba postępuje. Powódka jest uznana za osobę całkowicie niezdolną do pracy. Obecnie pobiera rentę w kwocie 759 zł. Korzysta z pomocy finansowej syna, który mieszka i pracuje w W. zarabiając 2.880 zł, co na realia panujące w stolicy, koszt utrzymania się tam, jest kwotą niewielką. Powódki K. i P. S. studiuje w R.. Obie pobierają stypendium socjalne w wysokości po 650 zł każda. P. S. otrzymuje stypendium pomostowe w wysokości 500 zł. Powódki muszą same zadbać o swoje utrzymanie, gdyż nie korzystają w tym zakresie z pomocy matki, która sama jest w bardzo trudnej sytuacji finansowej.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)